

jący aspekt kary kryminalnej, co wynika z powiązania ze sobą przebaczenia i sprawiedliwości – one się bowiem nie wykluczają. *Przebaczenie [...] nie usuwa ani nie umniejsza konieczności naprawienia zła, będącej nakazem sprawiedliwości, lecz zmierza do ponownego włączenia osób i grup do społeczności [...]. Żadna kara nie powinna deptać niezbywalnej godności winowajcy. Droga do skruchy i rehabilitacji musi być zawsze otwarta* (ŚDP 1997, nr 5). K.ś. odbiera możliwość naprawy popełnionego zła i powrotu do społeczności; obok aborcji i eutanazji stanowi formę przemocy wobec osoby ludzkiej i jest zaprzeczeniem prawa do życia.

Jan Paweł II: EAm 63; EV 27; 56.

ŚDP 1997; Orędzie „Urbi et Orbi”: „Bóg narodził się dla nas”, 25.12.1998; Homilia „Miłość serca Chrystusa żąda odpowiedzi”, St. Louis, 27.01.1999; „Chrześcijanin ożywiający duchem”, AG, 13.09.2000.

KKK 2266-2267.

J. Ratzinger. Nienaruszalność życia ludzkiego w świetle encykliki *Evangelium vitae*. OR 16:1995 nr 5; P. Nitecki. Problematyka kary śmierci w świetle encykliki *Evangelium vitae*. W: *Życie dar nienaruszalny. Wokół encykliki Evangelium vitae*. Red. A. Młotek, T. Reroń. Wrocław 1995; S. Pławecki. Ku nowej moralnej ocenie kary śmierci. HD 66:1997 nr 1-2; H. Dobiosch. Historyczne aspekty kary śmierci w katolickiej teologii moralnej. „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” 20:2000; K. Głombik. Jan Paweł II o karze śmierci. W: *tamże; Tenże. Ecclesia non sinit sanguinem. Kara śmierci w tradycji Kościoła katolickiego*. HD 140:2003 nr 3.

ks. Konrad **GŁOMBIK**

## Klonowanie (człowieka) ■

(gr. „klon” – odrośl, gałąź) – forma rozmnażania bezpłciowego właściwa dla wielu roślin i prymitywnych zwierząt, w efekcie której powstaje istota o identycznym, bliźniaczym wyposażeniu genetycznym. Choć tą nazwą określa się także nie budzące zastrzeżeń etycznych tworzenie kopii pojedynczych odcinków DNA, to jednak przedmiotem kontrowersji są projekty k. istot ludzkich za pomocą technik wykorzystanych uprzednio w k. zwierząt. Polegają one bądź na sztucznym podziale wczesnego zarodka, czyli na naśladowaniu naturalnego procesu, w wyniku którego powstają genetycznie identyczne bliźnięta monozygotyczne, bądź też na przeniesieniu do pozbawionej własnej informacji genetycznej komórki jajowej jądra komórki somatycznej innego osobnika (za przełom uważa się uzyskanie w wyniku k. w 1997 roku legendarnej owcy Dolly). Aktywowana komórka jajowa rozwija się w embrión, będący genetyczną „kopia” dawcy jądra. Podczas gdy światowa opinia publiczna zgodnie odrzuca deklarowany przez niektórych naukowców (S. Antinori, P. Zavos, firma Clonaid zarządzana przez sektę raelianów) projekt doprowadzenia do narodzin sklonowanych istot ludzkich, nie brak zwolenników tworzenia za pomocą tej techniki zarodków, które stanowiłyby źródło materiału transplantacyjnego. Jednak rozróżnienie między *klonowaniem reprodukcyjnym*, zmierzającym do urodzenia ludzkich klonów, a *klonowaniem terapeutycznym*, którego celem miałyby być jedynie wytworzenie embriónów, by uzyskać z nich komórki macierzyste dla potrzeb transplantacyjnych, trzeba uznać za próbę zmiany kwalifikacji moralnej jedynie za pomocą pojęć. Obie te procedury różnią się bowiem jedynie celem, do którego

zmierzają, jednak w obu przypadkach daje się początek nowej istocie ludzkiej. Kościół katolicki jednoznacznie odrzuca projekt k. ludzi.

W opublikowanych w 1997 roku „Refleksjach na temat klonowania” Papieska Akademia „Pro Vita” zwraca uwagę na fakt, iż k. jako metoda sztucznej, aseksualnej reprodukcji oznacza niemal „mechaniczne powielanie” człowieka i stanowi nie tylko działanie przeciwne strategii natury, bo utrwalające genotyp, ale prowadzi także do totalnego uprzedmiotowienia kobiety oraz dziecka, które ma przyjść na świat. Opublikowana w 2000 roku przez Papieską Akademię „Pro Vita” „Deklaracja o wytwarzaniu oraz naukowym i terapeutycznym wykorzystaniu ludzkich embrionalnych komórek macierzystych” potępia jako niemoralne – nie tylko wykorzystanie komórek macierzystych pochodzenia embrionalnego (uzyskanych nie jedynie w wyniku k.), ale także wykorzystanie uzyskanych wcześniej linii embrionalnych komórek macierzystych, dostępnych na rynku międzynarodowym. Chociaż w tym ostatnim przypadku wykorzystujący nie brali bezpośredniego udziału w unicestwieniu embrionów ludzkich, to jednak późniejsze wykorzystanie ich tkanek oznacza pewne uprawomocnienie ich uśmiercenia, a także współudział w nim („cooperatio materialis proxima”), który jest etycznie niedopuszczalny.

Z racji, iż technika k. jest stosunkowo młoda, bezpośrednio uwagi na ten temat nie znalazły się w najważniejszych wypowiedziach Jana Pawła II dotyczących ludzkiego życia, do których należy m.in. encyklika EV. Jednak już w opublikowanej w 1984 roku instrukcji DV, dotyczącej wspomaganej reprodukcji,

Kongregacja Nauki Wiary zaznaczyła, iż obok różnych form manipulacji biologicznej i genetycznej embrionów ludzkich należy odrzucić także *usiłowania i hipotezy w celu uzyskania istoty ludzkiej bez jakiegokolwiek związku z płciowością przez „podział bliźniaczy”, „klonację”, partenogenezę* (DV I,6). Instrukcja uznaje takie działania za sprzeczne z zasadami moralnymi, *jeśli sprzeciwiają się godności przekazywania życia oraz jedności małżeńskiej* (tamże).

Papieską ocenę zamierzeń związanych z k. człowieka należy widzieć w świetle jego wypowiedzi dotyczących godności aktu małżeńskiego, sztucznego zapłodnienia oraz godności embrionu ludzkiego. Sprzeciw wobec k. bazuje na wielokrotnie podkreślanym przez Jana Pawła II znaczeniu aktu małżeńskiego – jako wydarzenia głęboko ludzkiego i głęboko religijnego oraz prawowitego „miejscu” poczęcia nowej istoty ludzkiej (por. EV 43) – który zostaje w przypadku k., jak zresztą również innych technik pozaustrojowej reprodukcji, całkowicie pominięty. W procesie k. niszczeniu ulegają także fundamentalne relacje człowieka, jakimi są więzy rodzinne. Przede wszystkim jednak projekt k. godzi w godność osoby sklonowanej: nie jest ona chciana i akceptowana ze względu na nią samą, ale ze względu na pożądaną bądź przydatną cechy swego pierwowzoru. Logika stojąca u podstaw prób uprawomocnienia k. terapeutycznego musi być oceniana analogicznie do innych zamierzeń wykorzystujących ludzkie embriony.

W kontekście k. terapeutycznego Papież podkreśla, iż w trakcie poszukiwań nowych możliwości trans-

plantacyjnych należy zawsze unikać metod, które są sprzeczne z poszanowaniem godności i wartości osoby. Należy do nich zaliczyć *próby klonowania istot ludzkich z myślą o uzyskaniu organów do przeszczepów: takie techniki, jako że wiążą się z manipulacją ludzkimi embrionami i niszczeniem ich, nie są moralnie dopuszczalne, nawet wówczas, gdy ich zamierzony cel jest sam w sobie dobry* (Przemówienie do uczestników Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Transplantologicznego, Rzym, 29.08.2000).

Papież akcentuje też wyraźnie alternatywę, którą jest wykorzystanie tzw. „dorosłych” komórek macierzystych, i podkreśla, że poszukiwania naukowe, jeśli mają respektować godność każdej istoty, także w jej embrionalnej fazie życia, powinny zmierzać właśnie w tym kierunku. Wskazując na k. i wykorzystywanie ludzkich embrionów jako na przejawy praktyk nieodpowiedzialnych i godzących w fundamentalne dobro osoby ludzkiej, Jan Paweł II podkreśla, iż życie ludzkie *nie powinno być traktowane jako przedmiot, którym wolno swobodnie dysponować, ale jako rzeczywistość najbardziej święta i nietykalna* (ŚDP 2001).

Jan Paweł II: EV 43.

ŚDP 2001; Przemówienie do uczestników Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Transplantologicznego, Rzym, 29.08.2000.

DV; Papieska Akademia „Pro Vita”. Refleksje na temat klonowania (25.06.1997); Abp R. R. Martino. Wystąpienie w nowojorskiej siedzibie ONZ: „W sprawie cał-

kowitego zakazu klonowania człowieka” (23.09.2002).

Klonowanie człowieka. Fantazje – zagrożenia – nadzieje. Red. B. Chyrowicz. Lublin 1999.

ks. Marian **MACHINEK** MSF

**Kłamstwo** | niezgodność z obiektywnym stanem rzeczy; twierdzenie niezgodne z prawdą. Z teologicznomoralnego punktu widzenia jest grzechem.

Do odrzucenia k. wzywa Dekalog. Mówienie fałszywego świadectwa było nie tylko naruszeniem praw osobistych bliźniego, ale uderzało także w zasadę praworządności wspólnoty. Dlatego k. stanowiło również działanie antyspołeczne, niszczące życie wspólnotowe: naruszenie VIII przykazania godziło nie tylko w prawo osoby, w jej honor, ale było wielkim przestępstwem przeciw wspólnotie Przymierza.

Nowy Testament wzywa do odrzucenia k. i potępienia kłamców (por. np. 1 Tm 1,10). Wskazuje też na społeczne konsekwencje odrzucenia k. i życia w prawdzie: *Dlatego odrzuciwszy kłamstwo, niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego, bo jesteście nawzajem dla siebie członkami* (Ef 4,24-25). Uwypukla, że problemu prawdy i k. nie można zawężać do problemu zgodności lub niezgodności wypowiedzianego słowa z żywionymi przekonaniem, ale trzeba go widzieć także w odniesieniu do tego, kto jest odbiorcą wypowiedzi.

K. nie należy do głównych wątków nauczania Jana Pawła II. Papież mówi o nim przede wszystkim w kontekście prawdy, ukazując je jako jej przeciwieństwo, brak lub